

## MEDYTACJA WSTĘPNA

W obrzędzie konsekracji dziewic biskup stawia kandydatce takie pytanie: „Czy chcesz być konsekrowana i zaślubiona naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu?” Pytanie takie rodzi zdumienie. Kimże jest człowiek, by miał poślubić Syna Bożego? Co to właściwie znaczy wejść w relację na poziomie zaślubin z Jezusem Chrystusem, prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem? Dlaczego w postawionym przez biskupa pytaniu najpierw chodzi o konsekrację, a potem o zaślubiny? Czy tylko „konsekrowana” może zostać „zaślubiona”?

To tylko niektóre pytania rodzące się na kanwie zacytowanego powyżej tekstu z obrzędu konsekracji dziewic. Pytania te będą towarzyszyć uczestniczkom rekolekcji poświęconych tematowi „Zaślubiny z Jezusem”. Zaślubiny to wydarzenie życiowe, to przypieczątowanie powołania i istotna cecha tożsamości danej osoby. Kiedy taka osoba mówi: „Jestem zaślubiona Umiłowanemu” to wyraża istotną prawdę o sobie, o tym, kim jest. O małżonkach Biblia mówi: „Już nie są dwoje, ale jedno ciało”. W zaślubinach duchowych z Jezusem ta jedność ma jeszcze głębszy wymiar, stworzony przez Oblubieńca. On bowiem wnosi w tę relację całe bogactwo swego Bóstwa i swego Człowieczeństwa.

Pierwsza część rekolekcji poświęcona będzie tajemniczemu dialogowi, który wyraża się w słowach: „powołanie – poszukiwanie”. To oblubieniec się oświadcza, ale gdy Oblubieńcem jest Syn Boży, mówimy o powołaniu. Oblubienica, gdy już pozna tego jedyne, czeka na oświadczyzny. Gdy okaże się, że tym wybranym jest niebieski Oblubieniec, pojawia się pewna trudność w usłyszeniu „oświadczyzny”. Jest czas rozeznawania, wsłuchiwanie się w głos Umilowanego, by znaleźć potwierdzenie, że została wybrana i zaproszona do zaślubin. To pierwotne doświadczenie bynajmniej nie jest czymś, co przemija i przechodzi do historii. W pewnym sensie każdego poranka Oblubieniec woła umiłowaną po imieniu, a Jego głos może rozbrzmiewać coraz mocniej w miarę upływu lat. Ona, choć Jemu zaślubiona i z Nim zjednoczona, tęskni za jeszcze gorętszą miłością i głębszym zjednoczeniem. Tej prawdzie poświęcimy pierwszy dzień rekolekcji.

W dalszym etapie rozważań i modlitw rekolekcyjnych zatrzymamy się przy głównym temacie tegorocznych ćwiczeń duchowych. Będziemy prosić Ducha Świętego, aby prowadził nas jeszcze bardziej w głąb tajemnicy zaślubin i trwania w oblubieńczym zjednoczeniu z Chrystusem. Świadomość, kim jestem, a dokładniej kim mnie uczynił Bóg, w sposób istotny wpływa na wszystkie spełniane czynności i całe życie człowieka. Każda modlitwa i praca, każde spotkanie z człowiekiem i wspólnotą, każde doświadczenie radości i cierpienia, jest w pewien sposób naznaczone tajemnicą oblubieńczego zjednoczenia z Chrystusem. Im bardziej oblubienica jest sobą, czyli zaślubioną Chrystusowi, tym piękniej przeżywa zarówno szarą codzienność, jak i wielkie uroczystości.

Ważnym przeżyciem rekolekcji będzie przeżywany w niedzielę rano obrzęd dziękczynienia za zaszczyt bycia oblubienicą Chrystusa i ponowienie całkowitego oddania się Jemu. W nawiązaniu do tego obrzędu będziemy się starali spojrzeć w przyszłość, na dalszą drogę życia, na radości i trudności w realizowaniu tego pięknego powołania.

Niech Maryja, Niepokalana Dziewica i nasi święci Patronowie, a szczególnie święte Dziewice, wypraszają nam łaskę owocnego przeżycia rekolekcji.